

MARTA ORDON

„ROZPRACOWANIE
KATOLICKICH ORGANIZACJI MASOWYCH”

NOWELIZACJA PRAWA O STOWARZYSZENIACH W ŚWIETLE TAJNEJ
INSTRUKCJI MBP Z 1 WRZEŚNIA 1949 R.

Ustrój komunistyczny wprowadzony w Polsce po II wojnie światowej, oparty na ateistycznej w swej istocie ideologii marksistowskiej, był wrogi religii i związkom wyznaniowym, a w szczególności Kościołowi katolickiemu. Aparat państwowy konsekwentnie ingerował w wewnętrzne sprawy Kościoła, dążąc do zepchnięcia go na margines życia publicznego, co miało być jedynie wstępem do całkowitego ubezwłasnowolnienia. Zgodnie z wzorcami radzieckimi „Kościół, tak jak wszystkie inne podmioty systemu społecznego, miał się docelowo stać atrapą na scenie publicznej zdominowanej przez partię komunistyczną”¹.

Eliminacja z życia publicznego wszelkich przejawów działalności duszpasterskiej Kościoła miała następować etapami, zgodnie z przyjętą tzw. taktyką salami – odcinania po plasterku, polegającą na stopniowym opanowywaniu i przekształcaniu systemu społecznego według ideologicznych założeń². W połowie 1949 r. przyszedł czas na „odcięcie” Kościołowi możliwości prowadzenia stowarzyszeń i organizacji religijnych. W tym celu w dniu 5 sierpnia został wydany dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach³, stawiający przed organizacjami kościelnymi alternatywę: albo poddanie się

¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 6.

² A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 7.

³ Dz. U. nr 45, poz. 335.

wpływom władz, albo delegalizacja. Instrukcja nr 30 Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) z dnia 1 września 1949 r.⁴ – oznaczona jako „ściśle tajna”, podpisana przez dyrektora Departamentu V MBP Julię Brystiger⁵ – przeznaczona była dla pracowników operacyjnych, którzy zajmowali się sprawą legalizacji stowarzyszeń. Odsłania ona faktyczny cel dokonanej nowelizacji prawa o stowarzyszeniach oraz tryb rejestracji objętych nią zrzeszeń.

1. STAN PRAWNY POPRZEDZAJĄCY WYDANIE DEKRETU Z DNIA 5 SIERPNIA 1949 R.

Po II wojnie światowej władze komunistyczne utrzymały w mocy międzywojenne rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach⁶. W ocenie współczesnych prawników była to regulacja o charakterze restrykcyjnym, ponieważ uzależniała legalizację stowarzyszenia od swobodnego uznania organów administracji państwowej oraz umożliwiała znaczną ingerencję organów nadzorczych w działalność stowarzyszeń⁷. Jednak spod prawa o stowarzyszeniach na podstawie jego art. 9 lit. a wyłączone były zakony i kongregacje duchowne oraz inne zrzeszenia, mające wyłącznie i bezpośrednio na celu wykonywanie kultu religijnego prawnie uzna-

⁴ Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Zarządzenia, rozkazy, instrukcje wydane przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w 1949 r., sygn. IPN Lu-055/40, k. 160-161v (dalej cyt.: Instrukcja).

⁵ Płk Julia Brystiger w latach 1945-1952 stała na czele Departamentu V MBP, którego silnie rozbudowany Wydział V i jego odpowiedniki terenowe zajmowały się wówczas sprawami Kościoła katolickiego. Więcej na ten temat zob.: H. D o m i n i c z a k, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 22n.

⁶ Dz. U. nr 94, poz. 808.

⁷ Zob. E. S m o k t u n o w i c z, *Wolność zrzeszania się i jej wpływ na obowiązujące prawo w Polsce*, „Annales UMCS. Ius”, 1993, nr 40, s. 192; J. S z r e n i a w s k i, *Problemy prawne stowarzyszeń*, „Annales UMCS. Ius”, 1993, nr 40, s. 214; P. S u s k i, *Stowarzyszenia w prawie polskim*, Warszawa 2002, s. 24. Restrykcyjna regulacja odpowiadała przyjętej przez władze komunistyczne koncepcji państwa. Kilkakrotne powojenne nowelizacje zmierzały jedynie do jeszcze większego uzależnienia stowarzyszeń od organów administracji.

nych kościołów i związków religijnych⁸. Obowiązujący stan prawny w ocenie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego „stwarzał szerokie możliwości elementom reakcyjnym i szpiegowskim działającym pod przykrywką organizacji, stowarzyszeń klerykalnych i sekt religijnych. [...] W wielu wypadkach elementy wrogie, wykorzystując ten przywilej, tworzyły pod płaszczykiem stowarzyszeń religijnych wrogie organizacje o charakterze politycznym. Zakony [...] wykorzystywały instytucje religijne dla szpiegowskiej i dywersyjnej roboty przeciw Państwu”⁹. Kres temu miała położyć sierpniowa nowelizacja.

2. „LIKWIDACJA UPRIWILEJOWANEJ SYTUACJI STOWARZYSZEŃ KLERYKALNYCH”

W instrukcji MBP stwierdzono: „Nowy Dekret gwarantując ludziom wierzącym pełną swobodę zrzeszania się w związkach mających na celu wykonywanie kultu religijnego, likwiduje wyjątkową i uprzywilejowaną sytuację stowarzyszeń klerykalnych, podporządkowując je tym samym przepisom prawnym, jakie obowiązują inne

⁸ W odniesieniu do Kościoła katolickiego szczególna pozycja stowarzyszeń kościelnych miała swe źródło w art. 113 i 114 Konstytucji marcowej z 1921 r. (Dz. U. nr 44, poz. 267) i art. I, X, XVI, XXIV konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z dnia 10 lutego 1925 r. (Dz. U. nr 72, poz. 501). Sytuację zrzeszeń nie objętych art. 9 lit. a określiło – wydane na podstawie art. 10 prawa o stowarzyszeniach – rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym (Dz. U. nr 9, poz. 72). W szczególności dotyczyło ono Akcji Katolickiej, ograniczając w stosunku do niej nadzór organów administracji (zob. W. P a d a c z, *Podstawy prawne istnienia i działalności zrzeszeń katolików świeckich*, Warszawa 1936, s. 28-32). Po wojnie TRJN uchwałą z 12 września 1945 r. uznał konkordat za nieobowiązujący (tekst w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 26-27). Następnie rozporządzeniem z dnia 2 października 1947 r. w sprawie uchylecia rozporządzenia RM z dnia 28 stycznia 1934 r. (Dz. U. nr 65, poz. 395) stowarzyszenia służące katolickim celom religijnym i wyznaniowym zostały poddane przez władze pod ogólne przepisy prawa o stowarzyszeniach. Uderzyło to przede wszystkim w Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, będące członem Akcji Katolickiej, skutkując zawieszeniem ich działalności.

⁹ Instrukcja, k. 160.

stowarzyszenia świeckie działające w kraju”¹⁰. Tak głosiła również oficjalna propaganda, a jakie były fakty?

Zasadniczą zmianą wprowadzoną dekretem z 5 sierpnia było uchylenie wyłączenia spod przepisów prawa o stowarzyszeniach zrzeszeń wymienionych w art. 9 lit. a¹¹. Miały one w ciągu 90 dni od wejścia w życie dekretu „uczynić zadość przepisom prawa o stowarzyszeniach”. W przeciwnym razie ulegały rozwiązaniu, a o przeznaczeniu ich majątku miała zdecydować Rada Ministrów (art. 2 dekretu). Szczegółowo tryb rejestracji określiło rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej (MAP) z dnia 6 sierpnia 1949 r.¹², odrębnie dla zakonów i kongregacji duchownych i odrębnie dla zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego. Te ostatnie miały złożyć pisemne podania w trybie art. 12 bądź art. 19 prawa o stowarzyszeniach (prawo przewidywało różny tryb dla stowarzyszeń zwykłych i zarejestrowanych, tj. posiadających osobowość prawną), przy czym dodatkowo obowiązane były dołączyć: wykaz oddziałów i kół terenowych z nazwiskami i adresami członków ich kierownictwa, wykaz prowadzonych instytucji, zakładów i przedsiębiorstw oraz wykaz majątku nieruchomości (§ 1 rozporządzenia). Wydaje się charakterystyczne, że władze, uchylając poprzednie wyłączenie spod prawa o stowarzyszeniach zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego, jako rzekomo naruszające zasadę równouprawnienia, jednocześnie przewidziały dla nich szczególne warunki rejestracji, odmienne od stawianych pozostałym stowarzyszeniom. Jeszcze bardziej rozbudowano listę załączników do podania o uregulowanie bytu prawnego przewidzianego dla zakonów i kongregacji duchownych. Te obowiązane były dostarczyć: 4 egzemplarze konstytucji, spis członków zarządu zakonu i jego prowincji z podaniem funkcji, wykaz domów zakonnych z imiennym spisem członków ich kierownictwa,

¹⁰ Tamże.

¹¹ Dekret poddał prawu o stowarzyszeniach także związki religijne prawnie nieuznane. Szerzej zob.: H. Misztal, *Okres 1945-1989*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, P. Stanisławski, Lublin 2003, s. 137-138; M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1999, s. 188-189.

¹² Rozporządzenie MAP w sprawie wykonania dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz. U. nr 47, poz. 358.

wykaz majątku nieruchomego oraz prowadzonych instytucji, zakładów naukowych, wychowawczych, leczniczych, gospodarczych itp. Ponadto należało podać ogólną liczbę członków zakonu z podziałem na poszczególne kategorie.

Oczywiste wydaje się w tym świetle, że „dekret precyzował wymagania pod kątem potrzeb Urzędów Bezpieczeństwa”¹³ i gromadzenia materiałów operacyjnych przeciwko aktywnym katolikom. Wspomniana instrukcja wprost stwierdzała, że nowelizacja „umożliwia likwidację stowarzyszeń prowadzących wrogą działalność niezgodną z interesami państwa” oraz znacznie ułatwia organom bezpieczeństwa „rozpoznanie tych organizacji, zwiększając tym samym możliwości operacyjne”.

3. INSTRUMENTALNE WYKORZYSTYWANIE TRYBU LEGALIZACJI STOWARZYSZEŃ

Instrukcja wyjaśniała, że „Nowy Dekret umożliwi władzom państwowym roztoczenie ściślejszej i stałej kontroli nad działalnością wszystkich istniejących stowarzyszeń i związków religijnych, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i ideologicznym”. Dlatego z chwilą jego wejścia w życie organy bezpieczeństwa zostały zobowiązane „znacznie zwiększyć swoje wysiłki i aktywność w rozpracowaniu katolickich organizacji masowych”. Szczególny wzrost aktywności dotyczyć miał przewidzianego dekretem terminu 90 dni na złożenie podań o legalizację, który upływał 3 listopada 1949 r. Przed organami bezpieczeństwa w tym okresie postawiono następujące zadania:

„a) Rozpoznać dokładnie organizacje kościelne katolickie dla uzyskania danych umożliwiających operacyjne ich rozpracowanie, tzn. ujawnienie ich działalności gospodarczej, ich źródeł finansowych, dochodów;

b) Nie dopuścić do zalegalizowania i istnienia organizacji znanych z dotychczasowej szczególnie wrogiej działalności;

c) Wyeliminować z zarządów organizacji i stowarzyszeń dopuszczonych do działalności elementy szczególnie wrogie i niebezpieczne,

¹³ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL*, s. 117.

które skryły się w tych organizacjach i pod pretekstem wykonywania kultu religijnego usiłują uprawiać względnie uprawiają wrogą antypaństwową działalność”¹⁴.

Dekret z 5 sierpnia przewidywał, że objęte nim stowarzyszenia składają podania o legalizację do urzędów wojewódzkich właściwych ze względu na ich siedzibę za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej. O „uregulowaniu bytu prawnego” zakonów i kongregacji duchownych decydować miał Minister Administracji Publicznej. Podania wpływały do niego za pośrednictwem właściwej terenowo wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. W świetle instrukcji można jednak stwierdzić, że o legalizacji w/w zrzeszeń faktycznie decydowały urzędy bezpieczeństwa. Organy administracji obowiązane były po otrzymaniu podania w ciągu 3 dni przekazać je wraz z załącznikami odpowiednio do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego bądź do Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Organy bezpieczeństwa miały za zadanie ustalić, jakie posiadają w swoich kartotekach materiały obciążające członków zarządu lub kierownictwa zgłaszającej się organizacji oraz jakimi rozporządzają materiałami odnośnie do działalności tej organizacji, a następnie całość zebranych akt przesłać do Departamentu V MBP. Każdorazowo to Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego miało podejmować ostateczną decyzję w sprawie legalizacji stowarzyszenia (sic!)¹⁵. Podjęta w tym trybie decyzja miała następnie powrócić do zainteresowanych poprzez te same szczeble administracji. Rzecz jasna, cała korespondencja miała być oznaczona jako „ściśle poufna”, a na zewnątrz wobec stowarzyszeń występować miały jedynie władze administracji ogólnej. W celu usprawnienia pracy instrukcja nakazywała utworzenie w PUBP oraz w Wydziale V WUBP specjalnych grup składających się z trzech pracowników operacyjnych, którzy mieli zajmować się sprawą legalizacji stowarzyszeń. O legalizacji zakonów i kongregacji duchownych decydować miał Minister Administracji Publicznej, również na podstawie wiążącej opinii MBP.

¹⁴ Instrukcja, k. 160v.

¹⁵ Tamże, k. 161.

4. WNIOSKI

W świetle instrukcji wydaje się oczywiste, że w Polsce Ludowej organem decyzyjnym odnośnie do legalizacji stowarzyszeń były urzędy bezpieczeństwa, choć prawo o stowarzyszeniach kompetencje w tym względzie przyznawało organom administracji państwowej. Dokumenty archiwalne dotyczące rejestracji konkretnych stowarzyszeń potwierdzają, że taki „nielegalny” tryb rejestracji tych organizacji był normą w latach 1945-1989¹⁶. Bezspornie można stwierdzić, że władza „bijącego serca partii” – jak określano MBP¹⁷ – sięgała znacznie dalej niż przewidywał to oficjalny zakres uprawnień tego resortu, i to nie tylko w kwestii stowarzyszeń. Reorganizacje struktur i zmiany nazw resortu bezpieczeństwa, jakie miały miejsce na przestrzeni lat, w rzeczywistości niczego nie zmieniły w przyjętej strategii działania. Nieograniczany prawem aparat bezpieczeństwa, dysponując ogromnymi środkami, realizował w rzeczywistości politykę wyznaniową PZPR wobec Kościoła uznanego za „najbardziej zorganizowaną, wrogą siłę występującą przeciwko obozowi demokracji”¹⁸.

Na dekret z 5 sierpnia 1949 r. trzeba jeszcze spojrzeć w szerszym kontekście marksistowskiej koncepcji prawa jako instrumentu w ręku władz partyjno-państwowych w osiągnięciu określonych celów ideolo-

¹⁶ Zob. sprawę likwidacji stowarzyszenia „Zakłady Rzemieślniczo-Wychowawcze pod wezwaniem św. Józefa”: M. O r d o n, *Represyjna polityka władz komunistycznych wobec Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej w okresie Polski Ludowej*, w: *Divina et humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisław, Lublin 2001, s. 159-175; M. O r d o n, *Proces likwidacji Stowarzyszeń „Opieka nad Dziewczętami” (1946-1962)*, „Prawo – Administracja – Kościół”, 2001, nr 2/3(6/7), s. 243-269.

¹⁷ *Bijące serce partii. Dzienniki personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, t. 1: 1945-1947, red. A. K. Kunert, R. Stolarski, Warszawa 2001.

¹⁸ Z wypowiedzi ministra Stanisława Radkiewicza na odprawie „aktywu kierowniczego” MBP odbytej w dniu 13 listopada 1947 r. (tekst w: *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: *Lata 1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 234). W tym samym wystąpieniu minister Radkiewicz wezwał do zaostrzenia walki z klerem, zaznaczając, że jest on „przeciwnikiem najbardziej wyrafinowanym, najlepiej umiejącym posługiwać się podstępem i tym wszystkim, co łączy się w pojęciu jezuity”.

gicznych. W założeniu prawo miało służyć interesom partii komunistycznej, w tym przypadku realizacji antykościelnej polityki wyznaniowej¹⁹. Również znowelizowane prawo o stowarzyszeniach miało stać się instrumentem eliminującym „niebezpieczne organizacje katolickie” z życia społecznego²⁰.

Episkopat Polski, świadom zagrożeń wynikających z poddania się przepisom dekretu z 5 sierpnia, wydał polecenie, aby stowarzyszenia kościelne (zwłaszcza trzecie zakony, Sodaliczka Mariańska, Żywy Różaniec, Krucjata Eucharystyczna, Apostolstwo Modlitwy, koła ministrantów i chóry kościelne), których celem było wykonywanie kultu lub prowadzenie działalności formacyjnej, a przede wszystkim stowarzyszenia młodzieżowe, nie zwracały się do władz w sprawie rejestracji. Z dniem 3 listopada 1949 r. ich działalność została zawieszona²¹. Odtąd miały funkcjonować jedynie w ramach struktur parafialnych. Resort bezpieczeństwa nie przyjął tego do wiadomości, uznając, że oznacza to „zejście do konspiracji tych nielegalnych organizacji”²². W związku z tym podjął wysiłek rozpracowania i unieвозмоwienia ich działalności. Konkretnie działania operacyjne wskazywała kolejna instrukcja (nr 36) wydana przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 14 listopada 1949 r.²³

¹⁹ J. Krukowski, *Represyjność prawa polskiego w zastosowaniu do Kościoła katolickiego w latach 1944-1956*, w: *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, Lublin 2000, s. 23-45.

²⁰ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL*, s. 116. Za najbardziej niebezpieczne uznano organizacje działające wśród młodzieży, ta bowiem wychowana w nowym duchu stać się miała w przyszłości nośnikiem komunizmu.

²¹ Potwierdzają to raporty organów administracji terenowej: AAN MAP, sygn. 677, k. 76, 106. Zob. także: T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945-1953*, Kraków 1991, s. 25-26.

²² J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 266-267.

²³ Instrukcja, k.8-9.